

Uchwała z dnia 9 marca 2006 r.

II PZP 12/05

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie: SN Beata Gudowska, SA Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 marca 2006 r. sprawy z powództwa Wiesława M. przeciwko Zakładowi Usług i Budownictwa „O.” - Bartosza S. w O. o zapłatę, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu postanowieniem z dnia 20 października 2005 r. [...]

„1) Czy dopuszczalne jest udzielenie przez adwokata pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi radcowskiemu ?

a w razie negatywnej odpowiedzi na przedstawione pytanie,

2) Czy sytuacja taka prowadzi do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 in fine ?”

p o d j ą ł uchwałę:

1. udzielenie przez adwokata pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi radcowskiemu jest niedopuszczalne,

2. odmówił udzielenia odpowiedzi na zagadnienie prawne zawarte w punkcie drugim postanowienia.

U z a s a d n i e n i e

Przytoczone w sentencji uchwały zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego. W pozwie z dnia 9 kwietnia 2003 r. powód Wiesław M. domagał się zasądzenia od pozwanego Zakładu Usług i Budownictwa „O.” Bartosza S. w O. zaległego wynagrodzenia, diety z tytułu delegacji, sprostowania świadectwa pracy oraz wydania druków RMUA i RP 7. W dniu 16 lipca 2003 r. adwokat Ryszard S. złożył pismo procesowe powoda, informujące, że na podstawie udzielonego mu

pełnomocnictwa zgłasza się do udziału w sprawie i prosi o kierowanie wszelkiej korespondencji na adres jego kancelarii. Jednocześnie w piśmie tym udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantom radcowskim Pawłowi S. i Marcinowi B. Do pisma załączone zostało pełnomocnictwo procesowe udzielone adwokatowi Ryszardowi S. przez powoda do prowadzenia sprawy [...] zawisłej przed Sądem Rejonowym w Opolu. Pełnomocnictwo obejmowało również prowadzenie sprawy przed Sądem drugiej instancji. W dniu 4 listopada 2003 r. ustanowiony pełnomocnik - adwokat Ryszard S. złożył pismo procesowe, w którym ustosunkował się do odpowiedzi na pozew. Kolejne pisma procesowe powoda z dnia 22 marca 2004 r. i 18 czerwca 2004 r. podpisane zostały przez aplikanta radcowskiego Pawła S., który reprezentował powoda na rozprawach w dniach 12 marca 2004 r., 23 kwietnia 2004 r., 29 czerwca 2004 r., 3 września 2004 r. i 17 czerwca 2005 r. W dniu 17 czerwca 2005 r. Sąd Rejonowy w Opolu uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda określone kwoty tytułem wynagrodzenia, diet oraz odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi, a także nakazał pozwanemu sprostowanie świadectwa pracy. W dniu 3 sierpnia 2005 r. pozwany wniósł apelację. Jednym z zarzutów podniesionych w apelacji była nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c. - brak należycie umocowanego pełnomocnika powoda). W uzasadnieniu tego zarzutu pozwany stwierdził, że „nie uchybiając merytorycznej wartości pism procesowych sporządzanych w niniejszej sprawie przez aplikanta radcowskiego, należy wskazać, iż zgodnie z panującym poglądem art. 35¹ ustawy o radcach prawnych przyznaje aplikantom radcowskim prawo do zastępowania radcy prawnego przed sądami (rejonowym i okręgowym) jednakże bez prawa wnoszenia pism procesowych. Daleko mniejsze znaczenie ma wypływające z literalnej interpretacji tego przepisu stanowisko wskazujące, iż aplikant radcowski może zastępować przed sądem radcę prawnego, a nie adwokata jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Reprezentujący powoda, aplikant radcowski wykroczył więc poza zakres przyznanych mu ustawą o radcach prawnych uprawnień, wobec czego uznać należy, iż pełnomocnik powoda nie był należycie umocowany do działania w niniejszej sprawie”.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dla oceny podniesionych zarzutów, decydujące znaczenie ma treść przepisów dwóch ustaw korporacyjnych w związku z treścią przepisów Kodeksu postępowania cywilnego normujących zagadnienia związane z pełnomocnictwem. Przepis art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) przewidywał

możliwość udzielenia przez adwokata substytucji, której zasady określał jej art. 77. Powołany przepis stanowił, że substytutem adwokata może być aplikant adwokacki. Natomiast według ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.), radca prawny może udzielić dalszego pełnomocnictwa (substytucji) innemu radcy prawnemu, adwokatowi, prawnikowi zagranicznemu wykonującemu stałą praktykę w zakresie wynikającym z ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 21 ustawy o radcach prawnych). Stosownie do art. 35¹ ustawy o radcach prawnych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 września 2005 r.), po upływie sześciu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji radcowskiej aplikant radcowski może zastępować radcę prawnego przed sądem rejonowym i organami administracji pierwszej instancji. Po dwóch latach aplikacji radcowskiej aplikant radcowski może zastępować radcę prawnego przed innymi sądami, z wyjątkiem Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Od dnia 10 września 2005 r. powoływany art. 35¹ tej ustawy stanowi w ust. 1 i 2, że po upływie sześciu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji radcowskiej aplikant radcowski może zastępować radcę prawnego przed sądami rejonowymi, organami ścigania i organami administracji publicznej, a po upływie roku i sześciu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji radcowskiej aplikant radcowski może zastępować radcę prawnego także przed innymi sądami, z wyjątkiem Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego. Aplikant radcowski może sporządzać i podpisywać pisma procesowe związane z występowaniem radcy prawnego przed sądami, organami ścigania i organami administracji publicznej - z wyraźnego upoważnienia radcy prawnego, z wyłączeniem apelacji, skargi kasacyjnej i skargi konstytucyjnej. Aplikant adwokacki może zastępować radcę prawnego na takich samych zasadach jak adwokata, jeżeli radca prawny jest współnikiem w spółce adwokacko - radcowskiej. Substytutem radcy prawnego może być więc także aplikant radcowski po odbyciu określonego w ustawie okresu aplikacji oraz aplikant adwokacki. Co do tego ostatniego ustawa zastrzega, że może on zastępować radcę prawnego na takich samych zasadach jak adwokata, jeżeli radca prawny jest współnikiem w spółce adwokacko - radcowskiej.

W ocenie Sądu Okręgowego, analiza ustaw korporacyjnych może prowadzić do wniosku, iż adwokat nie może udzielić pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi radcowskiemu. Za takim stanowiskiem przemawia między innymi brak wyraźnego przepisu dopuszczającego taką możliwość w Prawie o adwokaturze. Natomiast w

ustawie o radcach prawnych, ustawodawca przewidział możliwość udzielenia substytucji aplikantowi adwokackiemu przez radcę prawnego. Powyższe ustawy powstawały i podlegały nowelizacji mniej więcej w tym samym czasie. Gdyby zatem ustawodawca zamierzał dopuścić możliwość zastępowania adwokata przez aplikanta radcowskiego, to z całą pewnością przewidziałby taką możliwość w Prawie o adwokaturze. Brak takiego wyraźnego uregulowania, analogicznego jak w ustawie o radcach prawnych, rodzi istotną wątpliwość, czy aplikant radcowski może zastępować adwokata na tych samych zasadach, jak aplikant adwokacki, także przy założeniu, że adwokat jest współnikiem w spółce adwokacko - radcowskiej. Dla aplikanta adwokackiego uprawnienie do zastępowania radcy prawnego jest wyraźne i wynika z treści przywołanego art. 35¹ ustawy o radcach prawnych. Stąd nie można rozszerzająco rozumieć powyższego umocowania i obejmować uprawnieniem z niego wynikającym również aplikanta radcowskiego odnośnie do możliwości występowania w imieniu adwokata.

Kolejnym zagadnieniem wyłaniającym się na tle stanu faktycznego sprawy jest okoliczność, że udzielenie substytucji miało miejsce przed dniem nowelizacji art. 35¹ ustawy o radcach prawnych, który to przepis - w tym czasie - nie dopuszczał możliwości zastępowania radcy prawnego przez aplikanta adwokackiego. Miało to ten skutek, że przed dniem 10 września 2005 r., tak zastępstwo radcy prawnego przez aplikanta adwokackiego, jak i adwokata przez aplikanta radcowskiego, nie było prawnie możliwe.

Również w obecnym stanie prawnym, wykładnia przepisów ustaw korporacyjnych - art. 35¹ ustawy o radcach prawnych - rodzi wątpliwość, wyrażającą się w zagadnieniu czy - gdy brak wyraźnego zakazu udzielania pełnomocnictwa substytucyjnego przez adwokata aplikantowi radcowskiemu - można dopuścić do skuteczności takich czynności, choćby z uwagi na to, że trudno dostrzec istotną różnicę między zastępowaniem adwokata przez aplikanta radcowskiego, a zastępowaniem radcy prawnego przez aplikanta adwokackiego. Z art. 91 k.p.c. wynika (pkt 3), że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu. Z powyższego nie można jednak wyprowadzać wniosku, że adwokat może udzielić pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi, zarówno adwokackiemu, jak i radcowskiemu - byłoby to możliwe jedynie za zgodą strony. Z tych przyczyn w analizowanej sprawie pełnomocnik powoda nie był należycie umocowany. Sąd Najwyższy, w uchwale z

dnia 20 grudnia 1968 r., III CZP 93/68 (OSNCP 1969 nr 7-8, poz. 129), stwierdził, że skuteczność prawna czynności procesowych dokonanych przez osobę, która nie może być pełnomocnikiem procesowym, zależy od ich zatwierdzenia przez zainteresowaną stronę. Możliwość potwierdzenia przez stronę czynności procesowych osoby, która nie może być pełnomocnikiem, przyjęta została także w wyroku z dnia 13 marca 1991 r., I CR 484/90 (OSNCP 1992 nr 7-8, poz. 138) oraz w uchwale z dnia 18 września 1992 r., III CZP 112/92 (OSNCP 1993 nr 5, poz. 75).

Odmienny kierunek wykładni przyjęty został w wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00 (OSNP 2003 nr 14, poz. 335). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika osoby, która nie może nim być, oznacza brak należytego umocowania pełnomocnika, co prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Podobnie w uchwale z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04 (OSNC 2006 nr 1, poz. 2), Sąd Najwyższy przyjął, że „występowanie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, co powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Uchybienie to nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę”.

W ocenie Sądu Okręgowego więcej argumentów przemawia za przyjęciem poglądu, iż uchybienie polegające na działaniu w charakterze pełnomocnika osoby, która nie może pełnić tej funkcji, prowadzi zawsze do nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). W konkluzji tych rozważań, Sąd Okręgowy wyraził stanowisko, że aplikant radcowski nie może zastępować adwokata, a w przypadku wystąpienia takiej sytuacji zachodzi nieważność postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Udzielając odpowiedzi na pierwszą część przedstawionego zagadnienia prawnego, należy przede wszystkim powołać się na przepisy Kodeksu postępowania cywilnego normujące charakter pełnomocnictwa i jego zakres. Przepis art. 86 k.p.c. stanowi, że strony i ich organy lub przedstawiciele ustawowi mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocników. Pełnomocnikiem może być, zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c., adwokat lub radca prawny. Natomiast samo pełnomocnictwo może być albo procesowe - bądź to ogólne, bądź do prowadzenia poszczególnych spraw - albo do niektórych tylko czynności procesowych (art. 88 k.p.c.). W rozpatrywanej sprawie

w dniu 16 lipca 2003 r. adwokat Ryszard S. złożył pismo procesowe powoda, informujące, że na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa zgłasza się do udziału w sprawie i prosi o kierowanie wszelkiej korespondencji na adres jego kancelarii. Jednocześnie w piśmie tym udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantom radcowskim Pawłowi S. i Marcinowi B. Do pisma załączone zostało pełnomocnictwo procesowe udzielone adwokatowi Ryszardowi S. przez powoda do prowadzenia sprawy [...] przed Sądem Rejonowym w Opolu. Pełnomocnictwo obejmowało również prowadzenie sprawy przed Sądem drugiej instancji.

Zgodnie z art. 91 pkt 3 k.p.c., pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu, przy czym przepisy ustaw korporacyjnych - Prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych uzupełniają ten ostatni przepis. W ustawie - Prawo o adwokaturze - art. 25 ust. 3 wskazuje, że w przypadku gdy adwokat prowadzący sprawę nie może wziąć osobiście udziału w rozprawie lub wykonać osobiście poszczególnych czynności w sprawie, może udzielić substytucji innemu adwokatowi, a w sytuacjach określonych w art. 77 tej ustawy, także aplikantowi adwokackiemu. Zgodnie z ostatnio powołanym przepisem, po sześciu miesiącach aplikacji adwokackiej aplikant adwokacki mógł zastępować adwokata tylko przed sądem rejonowym, organami ścigania, organami państwowymi, samorządowymi i innymi instytucjami. Po roku i sześciu miesiącach aplikacji aplikant adwokacki mógł także zastępować adwokata przed innymi sądami, z wyjątkiem Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu. Natomiast aplikant adwokacki, który uprzednio odbył aplikację sądową, prokuratorską, notarialną lub radcowską zakończoną pozytywnie złożonym egzaminem, mógł zastępować adwokata przed sądem rejonowym, a po odbyciu jednego roku aplikacji adwokackiej - przed organami wymienionymi w ust. 2. Po nowelizacji Prawa o adwokaturze, obowiązującej od dnia 10 września 2005 r., w art. 77 wskazano, że po sześciu miesiącach aplikacji adwokackiej aplikant adwokacki może zastępować adwokata tylko przed sądem rejonowym, organami ścigania, organami państwowymi, samorządowymi i innymi instytucjami, a po roku i sześciu miesiącach aplikacji adwokackiej aplikant adwokacki może także zastępować adwokata przed innymi sądami, z wyjątkiem Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu.

Natomiast w ustawie o radcach prawnych, możliwość substytucji uregulowano w art. 21, według którego radca prawny mógł udzielić dalszego pełnomocnictwa (substytucji) innemu radcy prawnemu, adwokatowi, prawnikowi zagranicznemu wykonującemu stałą praktykę w zakresie wynikającym z ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, a także aplikantowi radcowskiemu. Przepis art. 21 w wersji obowiązującej od dnia 10 września 2005 r., po znowelizowaniu ustawy stwierdzał, że radca prawny może udzielić dalszego pełnomocnictwa (substytucji) innemu radcy prawnemu, adwokatowi, prawnikowi zagranicznemu wykonującemu stałą praktykę w zakresie wynikającym z ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym zgodnie z brzmieniem przywołanych przepisów trzeba stwierdzić, że zarówno poprzednie uregulowania jak i obowiązujące od dnia 10 września 2005 r. (po nowelizacji) nie dopuszczały możliwości udzielenia substytucji (pełnomocnictwa substytucyjnego) przez adwokata aplikantowi radcowskiemu.

Przechodząc do rozważań dotyczących ewentualnej nieważności postępowania w związku z niedopuszczalnością udzielenia przez adwokata pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi radcowskiemu, należy uzupełnić stan faktyczny sprawy, przedstawiając zakres działań podjętych przez występujących w sprawie pełnomocników. Pozew do sądu złożył osobiście powód będący osobą fizyczną, co do której nie stwierdza się, ażeby była to osoba niezdolna do czynności prawnych lub ograniczona w takiej zdolności. Powód - już po wniesieniu przez siebie pozwu - udzielił pełnomocnictwa adwokatowi, co oznacza, że adwokat Ryszard S. został prawidłowo umocowany. Kolejne czynności w sprawie były podejmowane przez działającego z substytucji tego adwokata aplikanta radcowskiego. Aplikant Paweł S., reprezentował powoda na rozprawach w dniach 12 marca 2004 r., 23 kwietnia 2004 r., 29 czerwca 2004 r., 3 września 2004 r. i 17 czerwca 2005 r. Zgodnie z zapisem protokołu z posiedzenia Sądu w dniu 12 marca 2004 r. pełnomocnik powoda podtrzymał żądania pozwu, wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pracodawcy odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę z winy pracodawcy w wysokości wynagrodzenia za dwutygodniowy okres wypowiedzenia, a w dniu 23 kwietnia 2004 r. rozszerzył żądanie pozwu dodatkowo o zapłatę odszkodowania w wysokości odsetek karnych od nieterminowo odprowadzonej części wynagrodzenia powoda tytułem zajęć alimentacyjnych oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego. Na posiedzeniach w dniach 29 czerwca, 3 września 2004 r. oraz 17 czerwca 2005 r. pełnomocnik sub-

stytucyjny nie modyfikował żądań zawartych w pozwie. Tak więc w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wśród czynności podjętych przez pełnomocnika substytucyjnego znalazły się czynności prowadzące do modyfikacji żądań pozwu, które zostały przez Sąd uwzględnione.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, trafnie powołanym przez Sąd Okręgowy, przyjmuje się, że występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika osoby, która nie może nim być, oznacza brak należytego umocowania pełnomocnika, co prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c. - tak w wyroku z dnia 20 sierpnia 2001r., I PKN 586/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 335). Podobnie w uchwale z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04 (OSNC 2006 nr 1, poz. 2), Sąd Najwyższy przyjął, że „występowanie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, co powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Uchybienie to nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę”. Podzielając te poglądy w całości, należy jednak zauważyć, że nie odnoszą się one do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. W świetle ustaleń Sądu, pełnomocnik powoda - adwokat Ryszard S. - został bowiem umocowany prawidłowo. Przedłożone przez niego pełnomocnictwo miało charakter pełnomocnictwa procesowego szczególnego, tj. do prowadzenia konkretnej sprawy ([...] przed Sądem pierwszej i drugiej instancji). O nienależytym umocowaniu pełnomocnika, powodującym z mocy art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważnością postępowania, można mówić wtedy, gdy osoba działająca jako pełnomocnik nie legitymuje się prawidłowym pełnomocnictwem, a także wtedy gdy osobie występującej w charakterze pełnomocnika, strona wprawdzie udzieliła pełnomocnictwa, ale osoba ta nie może być w danej sprawie pełnomocnikiem. Gdy więc pełnomocnikiem strony był należycie umocowany adwokat, nie zachodzą okoliczności wskazane w powołanym przepisie, prowadzące do nieważności postępowania.

W rozpoznawanej sprawie wadliwe - niezgodne z przepisami - było umocowanie pełnomocnika substytucyjnego. To jednak, w świetle powyższych uwag, nie prowadzi do nieważności postępowania w myśl art. 379 pkt 2 k.p.c. Wadliwość tę sąd apelacyjny ocenia biorąc pod uwagę jej ewentualny wpływ na wynik sprawy, uwzględniając i to, że strona może potwierdzić czynność procesową dokonaną przez osobę, która nie legitymowała się należytym pełnomocnictwem (w okolicznościach sprawy - substytucyjnym), gdy jej pełnomocnikiem była osoba, która mogła nim - w

świetle przepisów - być (por. uwagi zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 335).

Z tych wszystkich względów podjęto uchwałę jak w sentencji.

=====